

NR 8
(450)

SIERPIEŃ
2025

Indeks 330108
ISSN 0867-2024

MIESIĘCZNIK INSTRUKTORÓW ZHP



Czuwaj



35 LAT 1990-2025



NASZE CHŁOPAKI

JAKI JEST STAN HARCERSTWA MĘSKIEGO

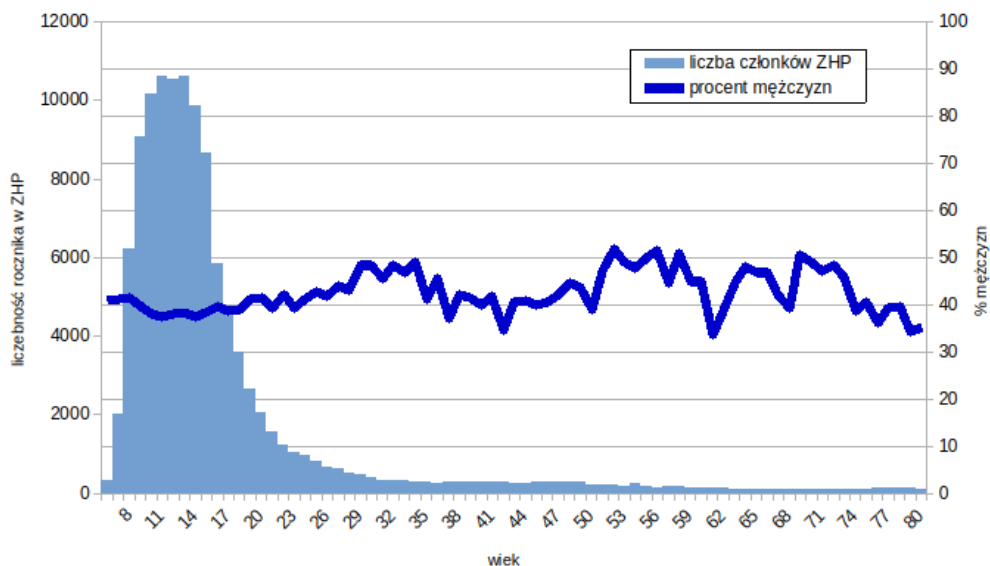
Niezależnie od formalnego i faktycznego równouprawnienia rozwój dziewcząt i chłopców w dzieciństwie i okresie młodzieńczym przebiega odmiennie. Różni się on tempem, zwłaszcza w rozbiciu na poszczególne sfery rozwoju, co w zestawieniu z wpływem wrodzonych predyspozycji i oczekiwań społecznych prowadzi do różnych potrzeb wychowawczych obu płci na danym etapie.

STAN HARCERSTWA MĘSKIEGO

Chłopcy i mężczyźni stanowią obecnie 39,4% członków ZHP, zaś dziewczęta i kobiety – 60,6%. W przedziale 6–25 lat proporcje te są niemal stałe dla poszczególnych roczników i średnio wynoszą 61,1:38,9, dla osób starszych rocznikowo nieco bardziej fluktuują, średnio układając się 56,4:43,6 (dane na styczeń 2025 r.).

Na wykresie przedstawiamy procent chłopców i mężczyzn w stosunku do ogólnej liczebności członków ZHP w danym wieku. W ostatnich latach zauważalny jest spadek liczby mężczyzn pełniących funkcję drużynowych. Obecnie na jednego drużynowego przypada średnio 2,5 drużyny drużynowej. W populacji ogólnej proporcja ta wynosi 1:1,5. Widać więc, że chłopcy zostają drużynowymi rzadziej

Jędrzej Kurowski



niż wynikałoby to ze statystyki wiekowej grupy potencjalnych kandydatów. Przyczyny tego stanu nie są jasne, analizujemy obecnie dane z Tipi pod kątem korelacji z innymi czynnikami. (Warto zwrócić uwagę, że dane z Tipi malują nieco mniej pesymistyczny obraz dysproporcji płci na funkcji drużynowej/drużynowego niż dane z Badania Drużynowego za 2023 r.).

Jako że jednym z fundamentów metody harcerskiej jest przykład własny instruktora, wskazana dysproporcja stwarza oczywiste zagrożenie co do możliwości zapewnienia chłopcom odpowiednich wzorców osobowych, które są szczególnie ważne w wieku dorastania. Co gorsza – przy braku przeciwdziałania będzie się ona z czasem pogłębiać, należy się tu spodziewać dodatniego sprzężenia zwrotnego.

Tabela:
liczba drużynowych kobiet i mężczyzn w chorągwiach
(procent mężczyzn do całości)

	K	M	% M
Białostocka	157	46	22,7
Dolnośląska	220	94	29,9
Gdańska	202	84	29,4
Kielecka	90	37	29,1
Krakowska	307	126	29,1
Kujawsko-Pomorska	236	74	23,9
Lubelska	97	31	24,2
Łódzka	349	100	22,3
Mazowiecka	151	70	31,7
Opolska	46	16	25,8
Podkarpacka	172	53	23,6
Stoleczna	358	202	36,1
Śląska	391	156	28,5
Warmińsko-Mazurska	127	51	28,7
Wielkopolska	483	215	30,8
Zachodniopomorska	102	63	38,2
Ziemi Lubuskiej	69	20	22,5
RAZEM	3557	1438	28,8

Tabela na poprzedniej stronie przedstawia liczby drużynowych obojga płci w poszczególnych chorągwiach w rozbiciu na płeć. Widać, że w większości chorągwi proporcje są zbliżone, zaś wyraźniejsze odchylenia od średniej następują raczej w stronę mniejszego procenta drużynowych – mężczyzn niż większego.

Ciekawie wygląda też procentowy udział drużynowych – mężczyzn w drużynach poszczególnych poziomów metodycznych (wg danych z Badania Drużynowego 2023):

gromady zuchowe:
12,1%

drużyny harcerskie:
29,4%

drużyny starszoharcerskie:
38,8%

drużyny wędrownicze:
53,6%

Widać, że wśród drużynowych zuchowych 1 mężczyzna przypada na każde 7 kobiet. Wśród drużynowych harcerskich proporcja ta wynosi 1:2,4. Udział mężczyzn rośnie z wiekiem wychowanków i dla drużyn wędrowniczych zrównuje się z udziałem kobiet, drużyn tych jest jednak niewiele i w efekcie sumarycznie zdecydowaną większość wychowania w gromadach i drużynach prowadzą drużynowe.

MOŻLIWE PRZYCZYNY LICZEBNEJ NIERÓWNOWAGI PŁCI W ZHP

Poniżej przedstawiamy możliwe przyczyny występowania i pogłębiania się dysproporcji płci wśród członków ZHP. Jest to dorobek działań RPM „Mężni”, dotychczasowych nieformalnych dyskusji zespołów i członków Rady Naczelnej oraz różnych kadrowych dyskusji internetowych.

OFERTA PROGRAMOWA ZHP

- **Charakter programu: pomieszczenia** – Dzisiejsze harcerstwo często postrzegane jest jako aktywność bardziej odpowiednia dla dziewcząt, zwłaszcza w kontekście zajęć artystycznych, organizacyjnych czy opiekuńczych. Skrajnym przypadkiem jest tzw. świetlicowe harcerstwo, obserwowane już od poziomu gromad zuchowych, które ma zbiórki głównie w pomieszczeniach. Ponieważ dla chłopców od wieku harcerskiego wzwyż aktywność fizyczna jest ważna dla harmonijnego rozwoju także w innych sferach, zajęcia stacjonarne są dla nich często mniej satysfakcjonujące.
- **Charakter programu: umowność** – Nawet gdy harcerski program jest realizowany na powietrzu, często ma on charakter umowny. Klasycznym przykładem są „biegi z technik”, polegające na wędrowce w terenie, ale realizujące treści merytoryczne w formie rozmów na punktach albo, co gorsza, rozwiązywania zadań z kartek wiszących na drzewach. Jest to oczywiście konsekwencja niezrozumienia metody harcerskiej przez kadre, wydaje się jednak, że jej skutki są różne dla dziewczynek i chłopców – dziewczynki szybciej rozwijają się intelektualnie i są na ogół obdarzone lepszą wyobraźnią, dzięki czemu są w stanie samodzielnie „wzbogacić” ubogą formą zajęcia.
- **Charakter programu: nadmierne skupienie na bezpieczeństwie** – Nie da się zorganizować działań stuprocentowo bezpiecznych. Integralnym aspektem harcerskiego programu jest zawsze zarządzanie ryzykiem. Ma to szczególne znaczenie w przypadku zajęć na łonie przyrody, gdzie nie jesteśmy w stanie ich w pełni kontrolować – niezbędnym elementem harcerskiego wychowania jest działanie harcerzy bez bezpośredniego nadzoru kadry. Z wielu przyczyn nacisk w Związku na aspekty bezpieczeństwa stał się tak duży, że kadra często nie podejmuje się prowadzenia bardziej atrakcyjnych form, skoro byłyby one związane z wyższym poziomem ryzyka, choćby pomniejszych obrażeń fizycznych. Skrajną, choć logiczną konsekwencją jest

następnie unikanie ryzyka także na innych polach, np. unikanie stawiania harcerzom ambitniejszych wyzwań w obawie przed niepowodzeniem, które może wpłynąć negatywnie na ich stan emocjonalny. Prowadzi to do sytuacji, gdy chłopcy mogą być zniechęceni brakiem aktywności, które postrzegają (stereotypowo, ale realnie) jako „męskie”, np. sportów ekstremalnych, dzikich zabaw czy nawet działań technicznych. (Warto zwrócić uwagę, że wiele organizacji czy firm organizuje dla młodzieży działania o zdecydowanie wyższym postrzeganym poziomie ryzyka).

- **Brak specjalizacji programu pod kątem płci** – Wiele drużyn koedukacyjnych nie oferuje wystarczająco zróżnicowanych programów, które byłyby odpowiednie dla chłopców i odpowiednie dla dziewcząt. Nawet tam, gdzie działają jednopłciowe zastępy, program często jest w znacznym stopniu ujednolicony dla całej drużyny; przy przewadze drużynowych-kobiet oznacza to (uśredniając) dopasowanie programu bardziej do potrzeb druhen niż druhow.
- **Brak drużyn specjalnościowych** – Większość specjalności jest bardziej atrakcyjnych dla chłopców. Drużyn specjalnościowych jest dziś mało, wiele specjalności zanika lub ma charakter niszowy. Brak jest systemowych działań wspierających rozwój specjalności, ich promocji i wsparcia na poziomie centralnym i wojewódzkim.
- **Brak męskich wzorców** – Mała liczba mężczyzn wśród funkcyjnych (szczególnie drużynowych) sprawia, że chłopcy mają statystycznie mniej osób, z którymi mogą się identyfikować – jest za mało mężczyzn, którzy stanowią wzorzec osobowy zgodnie z metodyką. To z kolei zmniejsza motywację chłopców do dołączania do ZHP oraz rozwoju na późniejszych etapach działania w drużynach.

ZMIANY W SPOŁECZEŃSTWIE

- **Alternatywne formy spędzania czasu** – Chłopcy częściej niż dziewczęta wybierają inne formy aktywności, takie jak gry komputerowe, sporty drużynowe czy zajęcia techniczne, które są postrzegane jako bardziej „męskie”. Dodatkowo także chłopcy zainteresowani zajęciami o charakterze umożliwiającym wyżycie się (a przecież w ZHP proponujemy takie działania/drużyny), wolą iść do organizacji, gdzie bardziej mogą się spełniać w tej dziedzinie, takich jak Strzelec, grupy airsoftowe, kluby rekonstrukcyjne czy survivalowe itp.

- **Presja rówieśnicza** – W niektórych środowiskach harcerstwo bywa postrzegane jako „nie-modne” lub „nieatrakcyjne” dla chłopców, co zniechęca ich do uczestnictwa. Bywa ono wręcz wyśmiewane oraz postrzegane jako droga dla słabych. („Harcerzyk” jako określenie osoby niegroźnej i niewartej poważnego traktowania). Szczególnym problemem jest to w ostatnich latach ze względu na dramatycznie zmniejszającą się odporność psychiczną młodych ludzi.
- **Niska świadomość korzyści** – chłopcy często nie zdają sobie sprawy, jak wartościowe może być zaangażowanie w harcerstwo, zarówno dla rozwoju osobistego, jak i zawodowego. Koncentrując się na rozwoju zawodowym i technicznym, rezygnują z działalności w harcerstwie.

KADRA ZHP

- **Dominacja kobiet w kadrze** – Wysoki odsetek kobiet wśród instruktorów może niezamierzenie tworzyć środowisko, które jest mniej atrakcyjne dla chłopców, zwłaszcza w wieku dorastania, kiedy poszukują męskich autorytetów. Nie mając własnego doświadczenia męskiego dojrzewania, instruktorki często inaczej postrzegają chęć chłopców do rywalizacji, uczestniczenia w niebezpiecznych zajęciach, w tym w żartach.

HM. ANDRZEJ SAWUŁA
HM. GRZEGORZ SKONIECZNY
CZŁONKOWIE RADY NACZELNEJ